

Krzysztof Fokt, Maciej Mikula (opracowanie, wydanie i przekład), *Oppidum nostrum Mislimicze. Dokumenty monarsze dla miasta Myślenic z czasów piastowskich i jagiellońskich*, Myślenice: Muzeum Niepodległości w Myślenicach, 2022, s. 44–45

ROZWÓJ PRZESTRZENNY MIASTA

W XV stuleciu myśleniczan dotykały nie zawsze pomyślne zdarzenia. Jednym z bardziej dotkliwych było spalenie miasta w 1457 r. przez zbuntowane wojska najemne. Jednakże w kolejnych dziesięcioleciach w warunkach pokoju miasto rozwijało się już bez wstrząsów. Istotną rolę w tym rozwoju pełnili niewątpliwie wójtowie dziedziczni, których majątki powiększały się dzięki bogaceniu się mieszczan. Wszak mieszkańcy obowiązani byli do różnorodnych opłat i świadczeń na rzecz wójtów (zob. dokument 16). W tym właśnie kontekście warto rozpatrywać prośbę o wyrażenie zgody na osadzenie nowych mieszkańców, z jaką zwrócił się wójt dziedziczny Mikołaj Jordan do kasztelana krakowskiego Spytka z Jarosławia (dokument z 2 IV 1509 r.). Prośbę tę znamy z jej zatwierdzenia, którego udzielił król Zygmunt I Stary w dokumencie z 22 II 1510 r. Można przypuszczać, że osada rozlokowana na Stradomiu, czyli na wschodnim zboczu Góry Plebańskiej, miała pozostawać pod ścisłą kontrolą wójta dziedzicznego i zwiększyć dochody zarówno jego, jak też kasztelana krakowskiego. Z dokumentu taksacyjnego wójtostwa, który przytaczamy w niniejszym zbiorze pod numerem 16, wynika, że owa nowa akcja osadnicza w 1513 r. była już na etapie realizacji, ponieważ wspomina się o czterech mieszkańcach – zgodnie z zamiarem Mikołaja Jordana osadę mieli zamieszkiwać folusznicy lub sukiennicy. Wydawany poniżej dokument zawiera precyzyjny opis uprawnień wójta i obowiązków mieszkańców. Między innymi mieszkańcy mieli korzystać z benefitów myśleniczan, to znaczy, że rozciągnięto na nich zwolnienia celne (zob. nr 9 i 10 niniejszej edycji). Warto w tym miejscu podkreślić, że dokument ten dostarcza również cennych informacji o topografii Myślenic. Dowiadujemy się, że kościół Najświętszej Maryi Panny na Stradomiu, obecnie pod wezwaniem św. Jakuba, zwany był *Starą Cerkwią*. Dzisiejsza Kaplica Matki Bożej Śnieżnej, na tzw. Studziankach, stoi w miejscu, które nazywano *Zimną Wodą*.

W poniższym dokumencie pojawia się termin *locatio* – lokacja. Warto rozważyć, czy rzeczywiście chodziło o założenie zupełnie nowej miejscowości. Lokacje w pobliżu już istniejącego ośrodka miejskiego nie należały do rzadkości na mapie średniowiecznej Europy⁶⁰. Dość wskazać, że przecież nieopodal Krakowa powstały w XIV wieku dwa kolejne miasta, obwiedziony murami Kazimierz oraz pozbawiony ich Kleparz. W przypadku Myślenic na podstawie zachowanych źródeł nie można jednak stwierdzić, czy miała to być lokacja odrębnej miejscowości – „nowego miasta

⁶⁰ Monografię poświęcił tej problematyce Marek Słoń: *Miasta podwójne i wielokrotne w średniowiecznej Europie*, Wrocław 2010.

tkackiego”⁶¹. Nawet jeśli tak było w założeniu wójta dziedzicznego, znamienne jest brzmienie jeszcze innego dokumentu – cytowanego w niniejszym zbiorze pod numerem 7. Czytamy w nim, że przywiedzenie i lokowanie nowych osadników nastąpiło w ramach Myślenic, co bardzo docenił kasztelan krakowski Spytek Jordan, słusznie upatrując w tym możliwości zwiększenia dochodu kasztelani krakowskiej. Późniejsze losy osady na Stradomiu dowodzą, że nie stała się ona samodzielną miejscowością, lecz kolejnym przedmieściem Myślenic.

⁶¹ Michał Schmidt, Marcin Starzyński, *Nowe miasto tkackie? Szkic do dziejów społeczno-gospodarczych podkrakowskiego Kazimierza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, R. 63, nr 1, s. 26.